Nr. 242 Kraków, piątek 1 września 1916. Rocznik XXV.

**2 K** miesięcznie z odsyłką.

Zagranicą miesięcznie 2 M. 30 f., 3 fr. 50 ctm., 2½ szyl. 70 cm. amer.
Tygodniowo w Krakowie 40 h., z dostawą do domu 46 h.

Cena numeru pojedynczego **10h**

Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

# NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.

Wychodzi codziennie o godzinie 6 wieczorem.

**Redakcya i Administracya**
Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 2314.
Konto czekowe Nr. 34.095.
Fach pocztowy na listy Nr. 166.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.

**Dział inseratowy:**
ul. Gołębia L. 2. I. p.
(Róg ul. Brackiej)
Telefonu Nr. 1354.
Konto czekowe 910.

Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza petitem 24 h. Za miejsce wiersza petitem w nadesłanem 60 h.

# Komunikat austryacki.

Urzędowo donoszą 31 sierpnia: **Wiedeń**, 31 sierpnia.

**Wschodni teren wojenny:** Na wzgórzach na wschód od Herkulesfürde odrzucono rumuńskie ataki. Walczące w górach Csik c. i k. wojska zajęły na wzgórzach na zachód od Csik-Szereda nowe pozycye. Zresztą nie zaszła na węgierskim froncie żadna zasadnicza zmiana położenia.

Na froncie rosyjskim rozwinął nieprzyjaciel w licznych miejscach wzmożoną działalność artyleryjską.

**Włoski i południowo-wschodni teren wojenny:** Nie było żadnych szczególniejszych wydarzeń.

Zastępca szefa sztabu generalnego *von Hoefer*, marszałek polny porucznik.

## Rosya i sprawa polska.

**Sztokholm**, 31 sierpnia.

Organ nacyonalistów rosyjskich „Nowoje Wremia“ zaznacza w sposób nader kategoryczny, że oficyalna Rosya **nie ma w dzisiejszej chwili czasu do załatwiania sprawy polskiej**, bo dla Rosyi nadchodzą obecnie bardzo ważne i krytyczne chwile, gdy całą swą uwagę powinna ona zwrócić **w kierunku wcale innym.**

## Ofenzywa bułgarska.

**Sofia**, 31 sierpnia.

Sztab generalny donosi: Na froncie macedońskim żadnych istotnych zmian. Nasze wojska, które dotarły do wyznaczonych im stnowisk i zajęły je, obwarowały się tamże. Ponieważ klęski, które zadaliśmy nieprzyjacielowi, doprowadziły jego ofenzywę do zastoju, nieprzyjaciel ogranicza się na całym froncie tylko do tego, aby utrzymywać bezskuteczny ogień artyleryi. Tylko na północ od jeziora Ostrowo i w dolinie Matricy usiłował przeciwnik bezowocnymi kontratakami poprawić swe przykre położenie, ale wszystkie jego usiłowania zostały odbite. — Nieprzyjacielska eskadra ostrzeliwała bez skutku ujście Mesty, a eskadra lotnicza zaatakowała most koło stacyi. Nie było ani szkody ani ofiar.

## Amerykańska opinia o czasie trwania wojny.

**Zurych**, 31 sierpnia.

Wedle „Züricher Ztg.“ londyński „Daily Express“ donosi z Nowego Jorku, że panuje tam zdanie, że wojna weszła teraz **w ostatnią swoją fazę.** Uważają w Ameryce za rzecz pewną, że państwa czwórprzymierza teraz wkrótce nie będą stawiały bezwarunkowego oporu przyjęciu interwencyi pokojowej.

# Wojna z Rumunią.

### Wypowiedzenie wojny Rumunii przez Turcyę.

Agencya telegraficzna Milli donosi:

**Rada ministrów uchwaliła na wczorajszem posiedzeniu, że rząd turecki wraz z Niemcami i Bułgaryą wypowiada wojnę Rumunii. Uchwała została iradem sankcyonowaną.**

### Wypowiedzenie wojny przez Rumunię a Szwecya.

Szwedzki dziennik „Swenska Dagblat“ omawia możliwość oddziaływania wystąpienia Rumunii na Szwecyę i oświadcza, iż obecnie **Anglia będzie wywierać na państwa neutralne potężny nacisk,** który coraz więcej będzie im utrudniał zachowanie neutralnego stanowiska. Koalicyi udało się wciągnąć Rumunię w zamęt wojny światowej.

W odpowiedzi zaś na zarzuty co do położenia Rumunów w monarchii, stwierdza się, że odrodzenie narodu rumuńskiego szło właśnie z tych obszarów, gdzie naród rumuński jest rzekomo uciemiężony i że właśnie w Rumunii chłopi w stanie hellotyzmu i analfabetyzmu prowadzą los niegodny człowieka.

### Walki z Rumunami.

Korespondent „Morgenzeitung“ donosi z wojennej kwatery prasowej pod datą 30 sierpnia. Walki z Rumunami przybrały wczoraj na rozmiarach. Szczególnie na południowym krańcu frontu, w górach nad Cerną na północ od Orsowy, przeciwnik podjął wiele zaciekłych ataków, które jednak spełzły na niczem. Teren bojowy na tym obszarze jest trudny. Od dzikiej przepaści Perua wznoszą się ku górze skaliste i strome szczyty. Teren tego rodzaju nadaje wojnie podobny charakter jaki go mają walki na Bukowinie.

W Karpatach siedmiogrodzkich, o ile one ciągną się od wschodu ku zachodowi, dokonywuje się planowo ruch odwrotowy, do oddawna już przygotowanyah pozycyj obronnych. Rzut oka na mapę, poucza jak koniecznem było to zarządzenie. Polityczna granica Rumunii od strony Węgier i Bukowiny ma formę olbrzymiej odwróconej litery S. Na wysuniętej nieco linii koniecznem było więc skrócenie frontu.

Miało to naturalnie ten skutek, iż miejscowości leżące niedaleko granicy musiały być opróżnione. Przygotowania do tego zostały poczynione w przewidziany sposób i ewakuacya tych miejscowości a mianowicie Petroseny, Brasso (Kronstadt) i Kezdi-Vasarhely odbyła się w zupełnym spokoju. W podobny sposób odbyło się cofnięcie oddziałów wysuniętych ku granicy. Krok za krokiem ustępowały one ku wyznaczonym sobie pozycyom.

Rumuni wkroczyli do siedmiogrodzkiego obszaru pogranicznego przez przełęcz Czerwonej Wieży i przełęcze Törzburg i Tömös. W górach Gyergyör, **w których północnej stronie przeciwnik uzyskał połączenie z rosyjskim frontem bukowińskim,** trwają dalej zacięte walki.

P e t r o s e n y, szybko rozwijająca się miejscowość górnicza w komitacie siedmiogrodzkim Hunyad, liczy około 8.000 mieszkańców, oddalone o 10 klm. od granicy. B r a s s o, po niemiecku Kronstadt, główne miasto siedmiogrodzkie, liczy 41.000 mieszkańców, w czem 12.000 Rumunów. Oddalone od granicy o 15 klm. Położone jest w kotle dolinowem, który ciągnie się na 70 klm., aż do Kezdi-Vasarhely. Brasso jest ważnym węzłem kolejowym, w którym schodzą się wschodnio-węgierskie koleje. Zajmuje miejsce centralne w siedmiogrodzkiem przemyśle i handlu (sukno, skóra, świece, buty i t. d.). W XIII wieku Brasso zostało założone podobno przez niemiecki zakon rycerski. W XVI stuleciu Brasso stało się punktem wyjścia dla luterańskiej reformacyi w Siedmiogrodzie. W roku 1687 Brasso wraz z Siedmiogrodem zostało przyłączone do Austryi. K e z d i - V a s a r h e l y liczy około 6.000 m. Oddalone od granicy o blisko 25 klm.

### Oświadczenie hr. Tiszy.

Jak donoszą dzienniki budapeszteńskie, prezydent ministrów Tisza złożył w klubie partyi pracy uspokajające oświadczenie. Powiedział on, iż należy spokojnie oczekiwać rozwoju wypadków i **wystrzegać się wszelkich przesadnych obaw.** Niemcy, Bułgarzy i Turcy będą walczyli razem z naszemi wojskami i w niedługim już czasie sytuacya w Siedmiogrodzie wyjaśni się.

### Akcya wojenna Rumunów.

Kirchlehner donosi, iż okolice Kronsztadtu (Brassa) stały się naturalnym miejscem zbiórki pojedyńczo maszerujących oddziałów z Wołoszczyzny i Mołdaw. Wołoskie siły operują kilku większymi grupami, grupa zaś siedmiogrodzka wyszłą z obszaru zbiórki Puzau—Ploesti—Pitesti licznemi drogami ku granicy, aby w związku z południowem skrzydłem mołdawskich wojsk zawładnąć Brassem. Banacka grupa skierowała się na Petroseny. Między niemi operuje jeszcze jedna grupa **przeciwko Hermansztadtowi** (Nagy Szeben).

Kirchlehner konstatuje, że graniczny grzbiet Siedmiogrodu szybko opada ku Węgrom i pocięty jest licznemi przejściami, co ogfomnie ułatwia otoczenie. Przytem liczne grzbiety na rumuńskiej stronie **przewyższają** grzbiet graniczny, którego obrona skutkiem tego jest utrudniona.

### Rumunia nie zaatakuje Bułgaryi.

Według donicsienia „Popolo d'Italia“ z Bukaresztu, Rumunia nie będzie atakować Bułgaryi. Zadania tego podejmie się armia rumuńska, która stoi w pogotowiu w Besarabii, skąd przemaszeruje przez Rumunię. Bukaresztański „Adeverul“ pisze, iż konwencya wojskowa między Rumunią a państwami czwórporozumienia wymaga, aby **delegat rosyjskiego sztabu generalnego** pracował w generalnym sztabie armii rumuńskiej. Rumuński generał Coanda został mianowany członkiem rady przybocznej szefa rosyjskiego sztabu generalnego, gen. Aleksiejewa.

### Obszary graniczne.

„Az Est“ otrzymał z wojennej kwatery prasowej sprawozdanie, kończące się następującemi słowami: Nasze dowództwo wojskowe z wyższych względów **poświęci te obszary graniczne,** które ułatwiają ruchy oskrzydlające nieprzyjaciela i cofnie wojska na planowo przygotowane pozycye.

### Wojska rosyjskie w Besarabii.

Pismo piotrogrodzkie „Dień" zajmuje się obszernie kwestyą, ile wojsk zgromadzono obecnie w Besarabii? Korespondent wojenny pisma powyższego powiada, że na terytoryum Besarabii znajduje się w obecnej chwili mniej więcej 350 do 400.000 żołnierzy rosyjskich. Prawie cała ta armia stoi bezpośrednio przy samej granicy besarabsko-rumuńskiej. (Obecnie ta armia zapewne ruszyła przez Rumunię).

### Rosyjskie wojska w Dobrudży.

Niemiecki poseł w Bukareszcie już w niedzielę został zawiadomiony, że rosyjskie wojska znajdują się już w Dobrudży.

### Naczelny komendant wojsk rumuńskich.

Wedle wiadomości z Londynu, naczelnym wodzem armii rumuńskiej został zamianowany generał **Averescu.**

### Zmiany w prowadzeniu wojny.

Wedle doniesień z Petersburga, tamtejsze koła wojskowe utrzymują, że nastąpi zupełna zmiana w prowadzeniu wojny przez Rosyan. — Skutkiem wystąpienia Rumunii na arenie wojennej punkt ciężkości działań wojennych przesunął się **na Bałkan**, a plan rosyjski przełamania frontu austryacko-węgierskiego celem zdobycia Lwowa został zaniechany. Należy liczyć się z równoczesnemi ofenzywami Rosyan i Rumunów na Bałkanie, tudzież armii Sarraila.

### Ewakuacya Brassa.

Dzienniki budapeszteńskie piszą o ewakuacyi Kronsztadtu: Ludność Kronsztadtu (Brassa) udała się w niedzielę wieczorem na spoczynek w zupełnym spokoju. O północy miasto się ożywiło. Wojsko przeciągało ulicami, budząc ludność i wzywając, aby przygotowywała się do podróży. W Petrosenach dzwoniono na alarm. Górników wezwano, aby specyalnymi pociągami opuścili miasto.

Ewakuacya Kronsztadtu rozpoczęła się w poniedziałek rano o godz. 11 i przeprowadzoną była we wzorowym porządku. Pierwszy pociąg zabrał do Węgier 4000 osób. Mniej więcej 10—12 tysięcy osób opuściło Kronsztadt. Większość mieszkańców wraz z burmistrzem pozostała w mieście.

### Obcokrajowcy w Rumunii.

Liczba Niemców, Austryaków i Węgrów mieszkających w Rumunii wynosi przeszło 200.000. Prawdopodobnem jest, iż rząd rumuński zamierza internować większość Niemców, lecz nie wiadomo, czy będzie miejsce na pomieszczenie takiej masy ludzi. Już oddawna mówiono, iż w okolicy Jass, Branty i Gałaczu przygotowane są **obozy barakowe.**

### Nota Rumunii do Austro-Węgier.

Dokument rumuński, podpisany przez Porumbaro, wypowiadający wojnę Austro-Węgrom, motywuje to wypowiedzenie obszernie, wskazując, że przymierze z państwami centralnymi miało charakter wyłącznie **defenzywny** i że po wojnie bałkańskiej Rumunia w swym sporze z Bułgaryą nie doznała poparcia ze strony Austryi. Dalej powiada nota:

„Kiedy wybuchła wojna obecna, Rumunia, podobnie jak to uczyniły Włochy, odmówiła przyłączenia się do wypowiedzenia wojny przez Austro-Węgry, o której to wojnie **nie była przez gabinet wiedeński poprzednio zawiadomiona.** Na wiosnę roku 1915 Włochy wypowiedziały wojnę Austro-Węgrom: trójprzymierze już nie istniało. Tem samem zniknęły przyczyny, które spowodowały przyłączenie się Rumunii do tego politycznego systemu".

Dalej nota rumuńska powiada, że kroki Austryi przybrały **groźny charakter dla istotnych interesów Rumunii.** Neutralne stanowisko, do którego jednak przymuszał się rząd rumuński, zostało zajęte tylko dlatego, iż c. i k. rząd zapewniał, że monarchia przy wypowiedzeniu wojny Serbii nie kierowała się planami **zdobywczymi.** Te zapewnienia się nie ziściły.

„Dzisiaj znajdujemy się wobec faktycznego stanu, z którego wyniknąć mogą wielkie zmiany terytoryalne i przewroty polityczne, mogące poważnie zagrażać bezpieczeństwu i przyszłości Rumunii".

W końcu Rumunia wskazuje, że nadzieja na poprawę losu Rumunów austro-węgierskich zawiodła:

„W ciągu przeszło 30 lat **Rumuni w monarchii** nie otrzymali nie tylko reformy, któraby dawała im pozór jakiegoś zadowolenia, lecz przeciwnie, traktowani byli jako niższorzędna rasa i Wskutek tego wolne będą siły, które mogą być użyte **na innem miejscu.** Należy się więc obawiać, iż naszemu krajowi będzie groziło większe **niebezpieczeństwo.**

byli skazani na ucisk przez żywioł obcy, który wśród rozmaitych narodowości, składających się na państwo austro-węgierskie, jest tylko mniejszością".

C. k. biuro korespondencyjne ogłasza **odpowiedź urzędową** na wywody Rumunii, w której powiedziano o **zarzutach aneksyjnych:**

„Skądże to pan Porumbaro wie, żeśmy zmienili zdanie? Czy sądzi on, że wkroczenie do kraju nieprzyjacielskiego zawiera zamiar aneksyi; czy nie słyszał on nic o tem, że obsadzenie obszaru nieprzyjacielskiego jest naturalnym rezultatem operacyj wojennych?".

### Stanowisko Rumunów z Bukowiny.

„Reichsrats Korr." donosi: Klub rumuński w Izbie posłów ogłasza następujące oświadczenie: „Posłowie narodu rumuńskiego z Bukowiny nie mogą pojąć przyłączenia się Rumunii do Rosyi. Wedle ich przekonania jest to nieszczęściem dla całego narodu rumuńskiego, którego istnieniu przeczyłoby zwycięstwo Rosyi. Wśród tych okoliczności ubolewają z głębi z powodu wypowiedzenia wojny przez Rumunię i pozostają, jak dotąd, i nadal w niezłomnej wierności dla Austryi, tak samo jak i naród rumuński na Bukowinie, który miłość swą dla cesarza i państwa krwią swą przypieczętował".

### Koleje żelazne w Rumunii

Główna linia kolejowa, przechodząca przez cały kraj, prowadzi wzdłuż południowego i wschodniego łańcucha Karpat od Vercionowy przez Bukareszt do Ickan (połączenie do Czerniowiec). Od tej głównej linii odgałęzia się wiele linii, prowadzących do dolin karpackich, z których jednak tylko trzy przechodzą przez Karpaty i mają połączenie z kolejami siedmiogrodzkiemi. Oprócz tego od linii głównej prowadzą koleje do wszystkich prawie portów dunajskich.

Najważniejszą z tych linii jest linia, prowadząca z Bukaresztu przez most na Dunaju pod Czernowodą do Konstancy. Koleje żelazne umożliwiają szybką koncentracyę wojsk na granicach.

### Z ostatnich doniesień.

Jak donosi „Tribuna" z Bukaresztu, po posiedzeniu rady ministrów w dniu 27 sierpnia odbyły się na ulicach Bukaresztu entuzyastyczne **manifestacye**, trwające do późnej nocy.

Ambasador rumuński w Paryżu Lahovary oświadczył współpracownikowi „Journalu", iż wypowiedzenie wojny przez Rumunię dlatego do ostatniej chwili było trzymane w tajemnicy, ponieważ sztab generalny zamierzał **niespodziewanym atakiem** na siedmiogrodzkie przełęcze osiągnąć wielkie sukcesy.

Jak donoszą z **Sofii**, wiadomość o wypowiedzeniu wojny przez Rumunię nie przyszła do Bułgaryi niespodziewanie. Mimo bowiem optymistycznych doniesień, ostatniemi czasy nadchodzących, zapatrywano się bardzo sceptycznie na stanowisko Rumunii. W politycznych kołach wiedeńskich kolportowaną jest wiadomość, iż reprezentant Rumunii w Sofii został już odwołany.

„Corriere d'Italia", którego wiadomości z Bukaresztu były dotychczas zawsze wiarygodne, pisze o tem, jak w Rumunii sobie przedstawiają **dalszy przebieg wojny.** W kołach dyplomatycznych panuje przekonanie, iż Rumunia zapewni wojskom rosyjskim swobodne przejście przez Dobrudżę. Stamtąd Rosyanie zaatakują od strony lądu i morza **Warnę**, aby uczynić ją **podstawą strategiczną** do dalszych operacyi przeciwko centrum armii bułgarskiej. Wojsko rumuńskie podzielone będzie na dwie części; jedna w sile 200.000 żołnierzy wyruszy wraz z Rosyanami przeciwko Bułgarom. Punktami oparcia tej armi będą Sylistria i Giurgiu. Armia zaś północna licząca 300.000 żołnierzy będzie pomagać Rosyanom we wtargnięciu do Transylwanii. Sukces Rosyan i Rumunów w Siedmiogrodzie i wzdłuż Cisy — powiada włoski dziennik — nie ulega wątpliwości. Opór Węgrów mimo korzystnych pozycyi górskich będzie szybko złamany, a udział Rumunów w wojnie światowej przyniesie w ten sposób rozstrzygnięcie jeszcze tej jesieni (?).

# Grecya przed decyzyą.

Podjęcie przez Bułgarów ofenzywy przeciw Salonikom i wkroczenie na terytoryum greckie, oraz wypowiedzenie wojny Austro-Węgrom przez Rumunię, przyspieszy prawdopodobnie decyzyę Grecyi.

Koalicya i partya Venizelosa nie czekają już na wynik wyborów do parlamentu greckiego, lecz wywierają szalony nacisk na rząd, domagając się **wypowiedzenia wojny Bułgaryi.**

Na skutek presyi koalicyi król usunął (według ostatnich wiadomości podobno tylko urlopował) szefa sztabu generalnego gen. Dusmanisa i jego zastępcę pułkownika Metaxasa, a szefem mianował generała Moskopulosa, byłego komendanta III korpusu w Salonikach, który uchodzi za zwolennika koalicyi.

Z powodu wkroczenia Bułgarów na terytoryum greckie odbyło się w Salonikach olbrzymie zgromadzenie venizelosistów, na którem uchwalono rezolucyę, protestującą przeciw oddaniu ziemi greckiej Bułgaryi. Po zgromadzeniu pochód demonstracyjny ruszył przed kwaterę generała Sarraila i zgotował mu wielką owacyę. Równocześnie komitet werbuje ochotników do legionu przeciw Bułgaryi.

Również w Atenach i innych miastach greckich odbyły się zgromadzenia venizelosistów, w których wzięli udział także żołnierze i rezerwiści. W Atenach wygłosił mowę Venizelos, który wezwał ludność do skupienia się koło **króla, jeżeli ten oświadczy, że już dłużej nie da się utrzymywać złudzenia niemieckiego zwycięstwa. Wszystkie zgromadzenia wysłały do króla telegram, wzywający do wypowiedzenia wojny Bułgaryi.**

„Frankf. Ztg" pisze: **Musimy się liczyć z tem, że także Grecya poweźmie teraz długo odraczaną decyzyę.**

# Ofenzywa rosyjska.

### Kampania galicyjska i Rosya.

Organ kadetów „Rjecz" zaznacza, że w kołach ludności rosyjskiej panuje coraz to większe niezadowolenie z powodu nader powolnego tempa, w jakiem rozwijają się wypadki na galicyjskim froncie. Organy ojskowych sfer usiłowały jeszcze przed kilku tygodniami wmówić w opinię rosyjską, że akcya zaczepna w Galicyi wschodniej rozwijać się będzie bardzo szybko i że armie rosyjskie już z początkiem sierpnia znajdą się we Lwowie. Tymczasem nie udało się armiom tym ani nawet zbliżyć do Lwowa. Z powodu tego panuje w kraju ogólne zdenerwowanie, a co gorsza dla militarnych kół piotrogrodzkich powszechna nieufność do naczelnego dowództwa rosyjskiego.

### Koncentracya wojsk na rosyjskim froncie.

„Pester Lloyd" donosi: **Na Bukowinie koncentrują Rosyanie wielkie wojska.** Generał Leszyckij kładzie szczególny nacisk na swe **prawe** skrzydło.

Także **przeciw Kowlowi** gromadzą Rosyanie silne wojska, chociaż transporty wojsk są znacznie mniejsze, niż w poprzednim czasie. Natomiast wzmogły się transporty rannych.

# KRONIKA.

**Kuchnie wojenne w Krakowie.** Magistrat m. Krakowa komunikuje: Dnia 29 sierpnia odbyło się posiedzenie Komisyi aprowizacyjnej. Na porządku dziennym była sprawa utworzenia miejskich kuchni wojennych. Dr Sikorski złożył sprawozdanie z czynności przygotowawczych, zarządzonych w sprawie kuchni wojennych przez prezydyum miasta. Wkońcu przedstawił referent, że z polecenia prezydyum miasta wdrożone zostały pertraktacye z **Komitetami obywatelskiemi**, które w zasadzie przyrzekły **współdziałać** z gminą w sprawie prowadzenia miejskich kuchni wojennych. Z kolei przedstawił referent program **konferencyi prezydyalnej** w sprawie rozwinąć się mającej akcyi społecznej co do urządzenia miejskich kuchni obywatelskich, któreby w obecnych czasach dla warstw średnich uczyniły zbędnem gotowanie w domu i dozwoliły na oszczędności. W dalszym ciągu obejmował program prezydyum miasta sprawę poparcia tanich kuchni dla szerokich mas ludności, dostarczanie żywności dla ubogich dzieci szkolnych, żywienie ubogich dzieci w wieku nieszkolnym, oraz dostarczenie pożywienia dla osób niezdolnych do pracy, lub pozbawionych zarobku z powodu stanu wojennego. Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania i programu akcyi w zakresie aprowizacyi ludności, zabrał głos radca m. poseł **Daszyński** i uzasadniał, że nie należy odrazu wprowadzać w życie całego programu prezydyum miasta, lecz stopniowo, a rozpocząć od założenia miejskich kuchni obywatelskich. Wniosek powyższy, poparty przez szereg mówców, został uchwalony z tem, że sprawa opieki w kierunku aprowizacyjnym nad dziećmi i ubogimi ma być opracowaną i przedłożoną pod obrady sekcyi szkolnej i dobroczynnej.

**Ś. p. Jadwiga Strokowa.** Zmarła w Rabce nagle Jadwiga z Sas Zubrzyckich Strokowa, popularna pisarka i poetka, pisząca od lat 25-ciu pod pseudonimem Jadwigi z Łobzowa.

**Z miejskiego teatru ludowego** donoszą: Wychodząc z założenia, że scena ludowa ma przed innymi cele pedagogiczne do spełnienia, nowa dyrekcya zwracać będzie głównie uwagę na repertuar poważniejszy dla dania możności szerszym masom poznania klasycznych utworów naszych i obcych. Ta myśl kierować będzie układem repertuaru przy podziale na wieczory dramatu i komedyi oraz sztuki śpiewne z lżejszego zakresu. Przedstawienia dramatyczne będą po cenach najniższych.

**Odznaczenie pułk. Roji.** Pułkownik legionowy Bolesław Roja odznaczony został żelaznym krzyżem II. klasy.

# CZYN.

Świat cały ciężarem na karki się zwalił
i dławił i dławił przez wieki, —
i duszę najmity druzgotał i palił,
wionokrąg kalecząc daleki...

Czarnemi rękami w krwawiących błysk ocen
brud wcierał, znów płakał i metal
kuł w kopalń rozpacznie milczącem pomroczu — —
...że głodny był często — to detal! — — —
Wysiłkiem swych ramion kształt dawał kolumnie,
świątynie, pałace budował,
by sam sutereny zamieszkać mógł dumnie,
rękami dotykać mógł pował!
Żył w brudzie, ciemnocie, śród mgieł zawieruchy,
w swej duszy okruchy promienia
wciąż tając — trud dźwigał, — wykuwał łańcuchy,
budował dla siebie więzienia.
Swą pracą noc dźwigał! Swej nocy przebłyski
sam wiązał oddechem łez, szronu — — —
Niewolę swą wyssał w zaciszu kołyski
niedoli szedł ścieżką do zgonu...
Gdy piersi strudzonej zabrakło oddechu
i ból dławił ciężkie powieki,
robotnik stał blady, bez łez, bez uśmiechu
i patrzył w widnokrąg daleki — — —

I widział przed sobą — w źwierciadle swych marzeń...
...Ktoś idzie!... to on!... nie najmita — —
lecz mocarz, lecz twórca tętniących wydarzeń
co — władny — wstający świt wita — — —
Rozprężył swe barki i pękły łańcuchy,
pięść podniósł: zwalone kolumny!
On stoi, skrwawiony, jak bóg zawieruchy
zwycięski, promienny i dumny!
Ruiny dokoła. On... dawniej beduin,
lat tyle wyzuty z swych włości —
wziął w rękę nasiona... Są kwiaty śród ruin!...
Wziął kwiaty... Są blaski wolności!...

Naówczas szedł wolno, łzy roniąc na rolę —
zwarł ciężkie radością powieki...
...Gdy oczy otworzył znak odczuł na czole:
— Widnokrąg się zbliżył daleki!

*Bol. Z. Lubicz.*

# Rumunia współczesna.

**Przemysł i rolnictwo. — Pszenica, kukurudza. — Drzewo, winnice. — Nafta, sól.**

Rumuńskie rolnictwo streszcza się w dwóch słowach: pszenica i kukurudza.

Jak wielkie znaczenie dla Rumunii ma **pszenica**, wskazuje fakt, iż na ogólną liczbę hektarów uprawnej ziemi w Rumunii, wynoszącą w roku 1914 przeszło 6 milionów, uprawa pszenicy zajmuje jedną trzecią, bo 2,100.000 hektarów.

Ciekawą jest rzeczą, że rezultaty zbiorów tak pszenicy jak i kukurudzy są w Rumunii niesłychanie nierównomierne. Podczas gdy w niektórych latach urodzaje są wprost nadzwyczajne, w innych są bardzo złe, tak iż w całym kraju powstaje nędza i głód a rząd musi się zająć publicznem rozdawaniem kukurudzy, aby zapobiedz ogólnym rozruchom i rewoltom.

W roku 1914 np. zbiory pszenicy wypadły bardzo miernie, za to zbiory kukurudzy były nadzwyczaj bogate.

Anektowany przez Rumunię w roku 1913 południowy obszar Dobrudży należał do najurodzajniejszych obszarów Bułgaryi. Jęczmień, owies i żyto mają daleko mniejsze znaczenie dla Rumunii aniżeli kukurudza i pszenica.

Stosunkowo dość znaczną jest w Rumunii uprawa **fasoli i buraków cukrowych.**

Uprawa **tytoniu,** przeznaczonego po większej części do wyrobu papierosów, znajduje się wyłącznie pod kontrolą rządu, który dokłada wielkich starań, aby uprawę tę rozszerzyć i ulepszyć.

Z owoców najwięcej rozpowszechnione są w Rumunii śliwki, z których najwięcej uprawiany jest pewien rodzaj, służący do wyrobu słabej wódki tak zw. tsuiki.

Uprawa **wina** w Rumunii jest bardzo dawną. Według statystyki produkcyi wina Rumunia zajmuje pod tym względem **piąte miejsce wśród** państw całego świata.

Jedno z największych bogactw Rumunii stanowi jej **drzewo.** W Karpatach znajdują się ogromne lasy, należące do największych lasów górskich w Europie. Drzewo rumuńskie jest bardzo poszukiwanym artykułem eksportu. Handel drzewem spoczywa przeważnie w rękach przedsiębiorców niemieckich i austryackich. Przeszło dwie trzecie lasów należy do państwa. Obszar kraju pokryty dębami, obliczają na 910.000 hektarów a bukami i drzewami szpilkowemi na blisko 400.000 hektarów.

**Chów bydła** znajduje się w upadku, co przedewszystkiem należy przypisać zamknięciu granicy austryacko-węgierskiej. Rumunia czyni próby wywozu mięsa do Londynu, lecz próby te dotychczas wydały bardzo małe rezultaty.

Ilość bydła rogatego zmniejszyła się z 2,750.000 (w r. 1860) na 2,670.000 (w r. 1911). Skutkiem pogorszenia się chowu bydła woły mają mniej sił i są bardzo mało użyteczne przy pracach dokoła roli. Dawniej kwitnął również bardzo wysoko chów **koni,** lecz dzisiaj znajduje się również w upadku.

Słynną była niegdyś, dziś już zupełnie zaniedbana hodowla **jedwabników.**

**Rybołowstwo** jest w całym biegu Dunaju bardzo rozwinięte. Od r. 1895 rybołowstwo to znajduje się pod surową ochroną prawną. Rozpowszechniony bardzo handel kawiorem jest upaństwowiony.

Dawniej Rumunia była eldoradem dla myśliwych, posiadała bowiem ogromną ilość dzikich zwierząt, dziś już zwierzyna ta jest bardzo rzadką lub zniknęła zupełnie. Gospodarstwo domowe jest w Rumuni ibardzo rozwinięte. Szczególnie przerabianie środków spożywczych jak mielenie zboża i kukurudzy, wyrób sera, suszenie i wędzenie mięsa i ryb odbywa się do dziś dnia we własnych gospodarstwach.

Ministeryum domenów państwowych jest jedynem ministeryum, które się nie zmienia przy upadku gabinetów. W ten sposób chciano zapewnić czysto kupieckie prowadzenie domen. W domenach tych uprawa roli jest prowadzoną bardzo starannie.

Państwo zajęło się również bardzo energicznie rozwojem wielkiego i małego przemysłu.

Założono wiele fabryk **cukru,** przynoszących obecnie wielkie dochody i uniezależniających kraj od dowozu z zagranicy. Państwo stara się o rozwinięcie tego przemysłu zapomocą ceł ochronnych i nadawania premii Import cukru zmniejszył się już do 300.000 kilogramów a eksport zwiększył się do 2,400.000. Od roku 1918 system ochronny ma być zniesiony.

Równocześnie założono fabryki **makaronu i krochmalu.**

Przemysł **gorzelniczy** istnieje w Rumunii oddawna. Kukurudza dostarcza bardzo czystego, dochodzącego do 94% alkoholu.

**Browary,** których jest obecnie 18, dostarczyły w latach 1895—1896 tylko 44.000 hl piwa.

Zupełne wykorzystanie nadzwyczaj bogatych, jak stwierdzili geologowie, skarbów mineralnych kraju, należy jeszcze do przyszłości. Wydobywanie **soli** i eksport soli już oddawna kwitną w Rumunii. Kopalnie soli w Rumunii były miejscami ciężkich robót dla kryminalnych i politycznych przestępców. Roboty te zniesiono w roku1894. Produkcya soli, która już jest oddawna upaństwowioną, potroiła się od roku 1866. Sól rumuńska jest śnieżno-białą i dlatego bardzo poszukiwaną.

**Nafta stanowi** słynny artykuł przemysłowy rumuński, którego rozkwit datuje się od roku 1895. Do tego roku handel naftą znajdował się w rękach Rockefellera, później zajął się nim rząd i odtąd zaczął się on rozwijać. Dzisiaj rumuńska benzyna i nafta śmiało konkuruje na targu światowym. Szczególniej zaś poszukiwaną jest dla swej doskonałej jakości benzyna. Ogólna produkcya nafty wynosiła w r. 1913 188.000 wagonów, każdy po 10.000 kilogramów. Ilość szybów wynosiła 944. W przemyśle naftowym zaangażowane są przeważnie kapitały zagraniczne. Na czele tegoż stoją Niemcy, względnie może nawet absolutnie. Pokłady nafty są, jak się zdaje, bardzo bogate, jednak z czasem trzeba będzie coraz głębiej kopać.

# Podwyższenie podatku od piwa.

Rząd zapowiedział podwyższenie podatków, celem pokrycia oprocentowania długów wojennych. Długi wojenne wynoszą 13 i pół miliarda koron, a na oprocentowanie ich potrzeba **748 milionów** koron.

Reforma podatkowa oddawna była konieczna.

Ponieważ dotąd piwo obciążone było nietylko podatkiem państwowym, lecz także krajowym, przeto rząd upaństwawia (inkameruje) podatek od piwa, a jako odszkodowanie za to przekazuje krajom znaczne sumy.

Podatek państwowy od piwa wynosił dotąd 34 hal. od stopnia hektolitrowego brzeczki piwnej, co wynosiło 3.40 kor. od hektolitra 10% piwa. Obecnie podwyższa się podatek z 3.40 kor. na **11 kor.** Ponieważ jednak krajowy podatek od piwa wynosił 4 kor. od hektolitra, przeto **podwyżka wynosi 3.60 kor. na hektolitrze piwa** (z 7.40 kor. na 11 kor.).

Wyjątek zrobiono jedynie dla Galicyi i Bukowiny, gdyż krajowy podatek od piwa wynosił 8 koron (a nie 4 korony jak w innych krajach austryackich). Tutaj podatek wysokości 4 kor. od hektolitra, czyli, że **Galicya-nin będzie płacił o 4 hal. więcej za liter piwa.**

Podwyżka podatkowa ma obowiązywać od d. 1 **września** 1916 r. Podwyżka ma przynieść **50 milionów koron.** Ponieważ jednak konsumcya trochę spadnie, przeto dochód będzie mniejszy.

Kraje w r. 1917 dostaną od rządu z podatku od piwa: (podajemy tylko 4 najważniejsze)

| | |
|---|---|
| Czechy . . . . . | 31,500.000 K |
| Dolna Austrya . . | 16,500.000 K |
| Morawy . . . . | 6,750.000 K |
| **Galicya . . . .** | **5,200.000 K** |

Razem wszystkim 17 krajom austryackim przekaże rząd na r. 1917 77,530.000 koron.

Piwo oczywiście zdrożeje i to o **4 hal. na litrze** (podwyżka podatku wynosi 3.6 halerza na litrze)

Stowarzyszenia antyalkoholiczne słusznie już oddawna domagają się ze względu na brak mąki dla ludności **zakazu produkcyi piwa i wódki.**

Ludność bowiem żywi się chlebem z mąki kukurudzianej i ziemniaków, podczas gdy tysiące cetnarów jęczmienia przerabia się na piwo. Browary miały dostać jęczmień z Rumunii, dziś jednak, po wypowiedzeniu wojny, będą zmuszone użyć naszego jęczmienia.

Wobec tego z tym większym naciskiem należy żądać ograniczenia ilości jęczmienia, przeznaczonego dla wyrobu piwa, do minimum, potrzebnego dla wojska.

Wyżywienie bowiem ludności i tak ograniczonej do karty chlebowej jest ważniejsze, niż dogadzanie piwoszom.

# Nowy teren wojenny.

Pod względem militarnym najważniejszemi miejscami w geograficznem położeniu Rumunii są: linia dolnego Dunaju i łańcuch gór siedmiogrodzkich Karpat. Linia Dunaju tworzy granicę między Rumunią a Bułgaryą na przestrzeni od Żelaznych wrót aż do Tuturkai. Przestrzeń ta wynosi przeszło 450 kilometrów. Poniżej Żelaznych Wrót łożysko Dunaju rozszerza się i aż do początku Delty ma szerokość 1000—2500 metrów o głębokości około 7 metrów; miejscami jednak głębokość rzeki dochodzi do 30 metrów. Szerokość doliny Dunaju jest aż do początku Delty bardzo zmienna (2—14 kilometrów). Pod Widdyniem z powodu wielkich wylewów lewobrzeżnych dopływów Dunaju jest ona bagnistą, niedostępną i pokrytą wieloma małemi jeziorami, szczególnie między Sylistryą a Brailą.

Cała Delta Dunaju jest bagnistą, pokrytą tysiącami dopływów. Przez Dunaj przechodzi w dolnym jego biegu most kolei żelaznej pod Czernawodą. Składa się on z wielu wiaduktów i dwóch mniejszych mostów, jednego na ramieniu Dunaju długości 420 metrów i drugiego na głównem korycie rzeki 750 metrów. Przejście przez Dunaj w jego dolnym biegu należy do najtrudniejszych przedsięwzięć militarnych i wymaga ogromnych ilości potrzebnych do tego materyałów przewozowych.

Na północ od Dunaju rozciąga się aż do Karpat nizina wołoska a na południe płaszczyzna północno-bułgarska, sięgająca aż do północnych stoków Bałkanu. Na wschodzie rozciąga się wyżyna Dobrudży, której znaczenie militarne polega na tem, iż stanowi doskonały teren dla przemarszu we wszelkim kierunku i dla wszelkich rodzajów broni.

Nowouzyskany teren Dobrudży ma ogromne znaczenie militarne, ponieważ Rumuni, posiadając oba brzegi Dunaju od Turtukai aż do ujścia, mogą bez przeszkody koncentrować siły na południe od rzeki, podczas gdy Bułgarzy muszą najpierw sforsować przejście przez Dunaj.

Dobrudża jest więc pewnego rodzaju przyczółkiem mostowym, umożliwiającym wkroczenie na teren bułgarski.

Od Austro-Węgier odgranicza Rumunię siedmiogrodzki łańcuch Karpat, dzielący się na łańcuch południowy i łańcuch północny. Łańcuch południowy, długości 300 kilometrów, ciągnie się od przełęczy Toeresvar aż do miejscowości Turn Seweryn i tworzy najwyższą i najdzikszą część gór siedmiogrodzkich. Główny grzbiet dochodzi przeciętnie do wysokości 1300 do 1900 metrów, jednakże niektóre szczyty sięgają 2500 metrów. Najwyższy szczyt Negoi ma 2540 metrów. Są to góry dzikie, gęsto zalesione, w wielu miejscach skaliste,opadające ku północy stromo, ku południowi zaś czyli ku Rumunii bardzo łagodnie, przechodząc w kraj pagórkowaty. Ten łańcuch gór można tylko przejść przez Porta Orientalis i przez doliny obu rzek Szyl i Aluta.

Wschodni łańcuch, długości około 250 kilometrów ma charakter dzikiego, poszarpanego, gęsto zalesionego pasma gór, dochodzącego przeciętnie do wysokości 1200—1700 metrów. Ku zachodowi opada on stromo, ku wschodowi zaś łagodnie.

# Komunikat niemiecki.

**Berlin, 31 sierpnia.**

Urzędowo donoszą 30 sierpnia:

**Zachodni teren wojenny:** W obszarze Sommy, wśród obustronnie trwającej działowej znacznej akcyi, nieprzyjacielskie przedsięwzięcia nie rozwinęły się w naszym skutecznym ogniu zaporowym.

Wieczorem i w nocy nastąpiły silne ataki z linii Ovillers—Pozières i między Guillemont a Maurepas, podczas gdy w sąsiedztwie aż do Sommy i poza nią aż do okolicy Chilly, znajdujący się w pogotowiu do szturmu nieprzyjaciel także i podczas nocy został przytrzymany w swych okopach. Nasze pozycye zostały w całości utrzymane.

Na północ od Ovillers—Pozières nasze dzielne wojska w ciężkiej walce zbliska wyrzuciły z powrotem angielskie oddziały, które w poszczególnych punktach wtargnęły.

Na prawo od Mozy wznowione, gwałtownym ogniem przygotowane, francuskie ataki koło Fleury i na nasze pozycye między tą wsią i lasem Chapitre znowu się załamały. Na południowy wschód od Fleury został nieprzyjaciel kontratakiem odrzucony.

Na północ od potoku Ancre i na zachód od Miluzy uczyniono niezdolnymi do walki po bitwie powietrznej po jednym samolocie, a dwa samoloty ogniem obronnym na północ od Sommy ściągnięto na dół. Inny samolot musiał wylądować koło Soyecourt w obrębie naszych linij.

**Na wschodnim terenie wojny** na północ od Karpat nie było szczególnie ważnych wydarzeń. — Niemieckie wojska wzięły szturmem górę Kukul, na północny zachód od Żabia.

*Naczelne kierownictwo armii.*

# Z miasta i z kraju.

**W szkole sztuk pięknych** dla kobiet Maryi Niedzielskiej, nauka rysunku i malarstwa dla dzieci i początkujących, oraz kurs niedzielny, otwiera się 4 września. W tym roku wprowadzony będzie kurs modelowania. Dzieci przyjmuje się od lat 5-ciu. Zapisywać się można codziennie od godz. 11—12 w lokalu szkolnym, Szpitalna 17. Nauka na kursie dla dorosłych rozpocznie się jak zwykle 1 października.

**Nowe rozporządzenie o handlu jaj.** Namiestnictwo Galicyi ogłasza rozporządzenie w sprawie uregulowania handlu jaj. § 1 rozporządzenia z dnia 29 maja ma brzmieć: Do miejscowości poza obrębem Galicyi wolno przesyłać jaja wozem lub za pomocą ludzi jedynie za zezwoleniem transportowem, które wystawia polityczna władza I. instancyi.

---

**Przywóz druków z okupacyi niemieckiej.** Na życzenie kilku firm księgarskich z Krakowa zwróciła się Izba handlowa i przemysłowa do Urzędu nadzoru wojennego w Wiedniu z zapytaniem, czy wydane w Warszawie i cenzurowane przez tamtejsze władze niemieckie pisma peryodyczne i druki, mogą być swobodnie sprowadzane do Austryi, względnie czy przywóz ten podlega u nas jakim ograniczeniom. Wedle autentycznego wyjaśnienia, jakie Izba otrzymała z Wiednia, zwolnione są **pisma peryodyczne**, wydawane w okupacyi austro-węgierskiej lub niemieckiej za cenzurą tamtejszych władz, od zakazu przewozu pism z Rosyi, ogłoszonego dnia 5 sierpnia 1914. Dalszych informacyi zażądano odnośnie do przywozu druków nieperyodycznych, jak książek treści beletrystycznej i naukowej, podręczników szkolnych i t. d. z Warszawy. Wynik ogłosi Izba handlowa i przemysłowa po nadejściu odpowiedzi z Urzędu nadzoru wojennego.

**Władysław Weryho.** Zmarł w Warszawie założyciel i długoletni redaktor „Przeglądu Filozoficznego“, śp. Władysław Weryho. Wydał prace: „Dumki białoruskie“, „Podania białoruskie“, „Podania łotewskie“, „Karl Marx als Philosoph“, oprócz tego drukował szereg artykułów z dziedziny etnologii i mitologii porównawczej w „Wiśle“. W 1897 roku rozpoczął pod własną redakcyą wydawnictwo „Przeglądu Filozoficznego“, który z wielką starannością prowadził aż do zgonu, czyli w ciągu lat bezmała 20-tu.

**Przewodnik po Królestwie.** Wyszła z druku część I. „Przewodnika po Królestwie Polskiem“ Stanisława Thugutt, obejmująca Kieleckie i Radomskie. Przewodnik, wydany z inicyatywy i staraniem polskiego Towarzystwa krajoznawczego, a z funduszu inż. Andrzeja Rotwanda, wypełnia datkliwą lukę w naszej literaturze turystycznej. Jest to naprawdę pierwszy przewodnik po Królestwie Polskiem, dający w zwięzłej i treściwej formie to, na co należała zwrócić uwagę. Staranne i źródłowe opracowanie części opisowej i informacyjnej, dopełnione wskazówkami praktycznemi, marszrutami wycieczek, z wymienieniem tego, co przedewszystkiem należy zobaczyć na wyżynie małopolskiej, a więc: zamków, pałaców i dworków, kościołów, celniejszych dzieł sztuki, zbiorów publicznych, miejsc pamiątkowych, osobliwości natury, uzdrowisk, przemysłu itd. nadaje „Przewodnikowi“ temu charakter nietylko niezbędnego towarzysza podróży, ale także czyni go cennym informatorem dla tych, którzy choć z daleka poznać pragną najpiękniejszą część Królestwa Polskiego. Dziewięć szczegółowych mapek opisywanego terenu uzupełniają „Przewodnik“ p. Stanisława Thugutta.

**Żydowski uniwersytet w Łodzi.** W październiku nastąpi otwarcie żydowskiego uniwersytetu ludowego, zorganizowanego przez „Stowarzyszenie szkolnictwa i oświaty ludowej“. Uniwersytet będzie urządzony w wielkiej sali przy ulicy Długiej 45 na ten cel wynajętej. Dotychczas zgłosiło się 20 prelegentów bezpłatnych.

**„Czyny wspólności pracy“.** Większość partyjna w Berlinie wydała odezwę pod powyższym tytułem, w której stara się wykazać, że cała działalność mniejszości socyalistycznej w parlamencie jest pomaganiem **skrajnej prawicy**. Mniejszość partyjna np. głosowała przeciw podatkowi od zysków wojennych itd.

Odezwa zaznacza w końcu, iż zasada „wszystko albo nic“, której się trzyma wspólność pracy, wygląda stanowczo i silnie, jest jednak w rzeczywistościwizm ocenieniem reakcyi w Niemczech.

**Repertuar teatru im. J. Słowackiego.**

Sobota 2 września: „Ciotunia“ i „Pan Benet“.
Niedziela po południu: „Gęsi i gąski“; wieczorem „Ciotunia“ i „Pan Benet“.
Poniedziałek: „Kawiarenka“.
Wtorek: „Lekkomyślna siostra“.
Środa: „Pigmalion“.
Czwartek: „Lekkomyślna siostra“.
Piątek po południu: „Panna mężatka“ i „Jestem zabójcą“.
Sobota: „Fałszywy krok“ (nowość).







Wydawca: **Ignacy Daszyński.** — Redaktor odpowiedzialny: **Maryan Pyrzowski.** **Drukarnia Ludowa, Kraków,** Dunajewskiego 5 (Telefon 1310)